

Misia Furtak, Transmisja

Kiedy wreszcie się obudzi
nie ma takich słów
co by ją mogły zatrzymać
Transmisja płynie
niezakłócona
ja słucham jej

ja słucham
słucham
słucham i odpowiadam
nikomu nic nie dopowiadam

bez chowania się
za murem
bez izolowania się
wełną
musi wysyłać
wysyłać
wysyłać
to co mam
wysyłać
wysyłać
na siłę nic nie dopowiadam
na siłę nic nie dopowiadam